

opusdei.org

Celibat, miłość i misja

Na czym polega celibat, jakie są jego historyczne źródła, kto żyje apostolskim celibatem w Opus Dei i dlaczego?

14-08-2022

Hasło "Celibat" w Słowniku Św. Josemaríi Escrivá de Balaguer, który zajmuje się postacią i przepowiadaniem założyciela Opus Dei z podwójnej perspektywy: biograficzno-historycznej i teologiczno-duchowej, w celu

ułatwienia poznania jego osobowości i przesłania. Laurent Touze

Podsumowanie

1. Krótki przegląd historyczny

2. Celibat, miłość i misja

3. Celibat apostolski w Opus Dei

Słowo "celibat" oznacza stan celibatariusza, czyli osoby, która nie zawarła związku małżeńskiego. Ta językowo negatywna definicja sugeruje, że dotyczy ona wielu różnych sytuacji.

Celibat to stan tych, którzy nie zawarli małżeństwa, ale myślą o jego zawarciu i podejmują środki do jego osiągnięcia poprzez obcowanie z osobami płci przeciwnej itp. Jest to również stan tych, którzy przynajmniej początkowo myśleli o zawarciu małżeństwa, ale z powodu różnych okoliczności (absorbujące

poświęcenie się pewnym zadaniom, konieczność opieki nad członkami własnej rodziny itp.) w rzeczywistości go nie zawierają. I wreszcie są tacy, którzy świadomie i dobrowolnie przyjmują - z takich czy innych powodów, zwykle związanych z praktyką religijną - opcję i zobowiązanie celibatu. To jest właśnie ten celibat, o który nam tutaj chodzi. Bardziej konkretnie chodzi o celibat, który, poczynawszy od tekstów Nowego Testamentu, był i jest przeżywany w tradycji chrześcijańskiej, i który jest przedmiotem niniejszego artykułu, aby przedstawić nauczanie św. Josemaríi w tym względzie.

Św. Josemaría głosi i pisze o powołaniu do celibatu ze względu na królestwo niebieskie (takiego określenia używa Ewangelia), jako duszpasterz: zamiast proponować teorię celibatu, żyje nim i uczy, jak go przeżywać. I czyni to również jako

założyciel, a więc zwracając się do wiernych Opus Dei, zwykłych chrześcijan, którzy żyją i uświęcają się pośród świata, choć, co jest logiczne, wiele jego nauk ma szerszy zasięg. Zanim przedstawimy to nauczanie, warto przedstawić zarys historyczny, który pomoże nadać mu ramy.

1. Krótki rys historyczny celibatu

Teksty Nowego Testamentu, w których mówi się o celibacie i w których się go zaleca, są w zasadzie dwa. Fragment Ewangelii według Mateusza, w którym Jezus Chrystus chwali tych, którzy postanowili nie zawierać małżeństwa "ze względu na Królestwo niebieskie", propter Regnum coelorum (Mt 19,12). I tekst Pierwszego Listu do Koryntian, w którym św. Paweł mówi o celibacie i małżeństwie jako Bożych darach lub powołaniach, wskazując

jednocześnie na doskonałość tego pierwszego (1 Kor 7,3-7, 25-35).

Już w czasach apostołskich byli chrześcijanie, zarówno mężczyźni, jak i kobiety, którzy przyjęli to zaproszenie i podjęli zobowiązanie celibatu; ci pierwsi byli zwykle określani jako asceci lub *kontynenci*; te drugie jako dziewice. Wśród tych ostatnich, które były liczniejsze, w dość licznych przypadkach osiągnięto formę typu konsekuracyjnego, dając nawet początek obrzędowi liturgicznemu. Były jednak i takie kobiety, które nadal zakładając celibat, nie zmieniały swojego statusu kanonicznego czy kościelnego.

Wraz z pojawieniem się i rozpowszechnieniem monastycyzmu na początku IV wieku, asceci i dziewice, zarówno konsekrowane, jak i niekonsekrowane, zostali włączeni do różnych powstających

wspólnot monastycznych. Zniknęła rzeczywistość - a nawet idea - zobowiązania do celibatu przez zwykłych chrześcijan, którzy nadal żyli pośród świata.

Poza wyjątkowymi przypadkami przez wiele wieków w Kościele istniały tylko dwie formy celibatu: celibat kapłański i celibat monastyczny lub, mówiąc ogólniej, celibat zakonny lub konsekrowany.

Sytuacja zmieniła się w pierwszej połowie XX wieku, kiedy to pojawił się ogólny ruch powrotu do źródeł, a więc do kondycji pierwszych chrześcijan, także w odniesieniu do celibatu zakładanego przez tych, którzy zachowali powołanie świeckie, a więc pośród świata i w celu uświęcenia świata. Tak jest w przypadku celibatu przeżywanego przez niektórych członków Opus Dei, a który św. Josemaría miał na uwadze w swoim przepowiadaniu.

2. Celibat, miłość i misja

Słowa *propter Regnum coelorum*, za pomocą których, w ślad za słowami Chrystusa, określa się zwykle celibat chrześcijański, przywołują szerokie i bogate znaczenie wyrażenia

"królestwo niebieskie" w Piśmie Świętym: panowanie, które zgodnie ze swoim statusem Stwórcy należy do Boga nad całym wszechświatem; potężne, pełne miłości i zbawcze działanie, dzięki któremu Bóg wybiera Izraela i prowadzi go przez historię, przygotowując na przyjście Mesjasza; Chrystus, który przez swoją śmierć i zmartwychwstanie dopełnia planu zbawienia, tak że Królestwo staje się obecne w Nim i od Niego rozciąga się na całą ludzkość, a także na całe stworzenie, które zostanie odnowione na końcu czasów.

Przyjęcie zobowiązania do zachowania celibatu w odpowiedzi

na Boże wezwanie - to Bóg bowiem udziela tego daru - oznacza zatem całkowite pozostawanie w sferze działania łaski, uczestniczenie w miłości i misji Chrystusa. W swoim przepowiadaniu św. Josemaría zawsze kładł nacisk na miłość, na miłość, którą Bóg ma dla nas i którą okazał nam w Chrystusie, i na miłość, z którą człowiek powinien odpowiadać. "Wiedząc, że tak bardzo mnie kochasz, Boże mój... jakże mogłem jeszcze nie oszaleć?" (D [Droga], 425); "Jezu, obym był ostatni we wszystkim... a pierwszy w Miłości." (D, 430); "Jaki jest sekret wytrwałości? To Miłość. — Zakochaj się, a już Go nie opuścisz." (D, 999).

Powyższe fragmenty - do których można by dodać wiele innych - odnoszą się do wszystkich chrześcijan, niezależnie od ich stanu czy kondycji. Mają więc bardzo szczególne zastosowanie dla tych, którzy są powołani do celibatu. Ci,

którzy podążają tą drogą powołaniową, nie są osobami, które "nie rozumieją, albo nie doceniają miłości; przeciwnie, ich życie tłumaczy się rzeczywistością tej boskiej Miłości (lubię pisać to dużą literą), która jest samą esencją każdego chrześcijańskiego powołania." (Rozmowy [Rozmowy z Prałatem Ecsriva], 92). Ten, kto jest powołany przez Boga do celibatu, jest kimś, kto wie, jak kochać, a ponieważ wie, jest w stanie, z pomocą łaski Bożej, wyruszyć w drogę, na której miłość do Boga musi wypełnić wszystkie warstwy jego osobowości.

To głębokie zrozumienie relacji między miłością a celibatem odzwierciedla również jego własne doświadczenie, ponieważ, jak sam wspominał, zwrócił się ku kapłaństwu, gdy w wieku szesnastu czy siedemnastu lat "zacząłem odczuwać Miłość, uświadomić sobie, że moje serce prosi mnie o coś

wielkiego i że jest to miłość"
(Medytacja, 19-III-1975: AVP, I, str.
97).

W swojej odpowiedzi na wywiad z *Rozmów ...*, z którego właśnie cytowaliśmy kilka słów, św. Josemaría dodaje drugi powód celibatu, podkreślając jego znaczenie dla życia Kościoła. Chodzi o fragment, w którym po przypomnieniu, że w Kościele biskupi i kapłani są powołani do celibatu, mówi: "beżżenni mają w praktyce większą swobodę serca i poruszania się, aby oddać się na stałe kierowaniu i utrzymaniu dzieł apostoelskich, także w apostołstwie świeckich" (Rozmowy, 92). Ta racja może wydawać się mniej ważna, a nawet jedynie funkcjonalna i pragmatyczna, ale tylko wtedy, gdy oderwie się ją od kontekstu, gdyż w rzeczywistości jej zadaniem jest przypomnienie, że powołanie do celibatu jest jednocześnie

powołaniem do uczestnictwa w misji Chrystusa.

Celibat chrześcijański jest wybrany i przeżywany w miłości. Ale miłość do kogo? Wobec Boga i wobec braci i siostr, do służby którym wzywa misja. "Miłość Boga i apostołstwo, jako powód celibatu, nie są ze sobą nierozzerwalnie związane, lecz nierozłączne. Racją bytu celibatu jest miłość do Jezusa Chrystusa; a ta miłość do Pana z konieczności pociąga za sobą udział w Jego misji" (Burkhart - Lopez, I, 2010, str. 221).

Nierozłączność tych dwóch motywów chrześcijańskiego celibatu podkreśla wartość i wielkość tego stanu życia, który zakłada posiadanie Boga i Jego Kościoła jako swojego radykalnego i kompletnego celu. Stąd nieustanne deklaracje Tradycji i Magisterium w tym względzie. Od okresu patrystycznego, gdzie pisma na temat dziewictwa i celibatu są

liczne, po Sobór Trydencki (por. Sobór Trydencki, sesja XXIV, kanon 10: DS, 1810) i Sobór Watykański II (por. LG, 41; PO, 16, itd.), nie wspominając o licznych odniesieniach w dokumentach, alokucjach, itd. ostatnich papieży.

Zwróćmy ponadto uwagę, że nierozłączność tych dwóch motywów znajduje odzwierciedlenie w całym życiu w celibacie. Celibatariusz, który otwiera się na Boży dar, otrzymuje impuls, by "który skłania do oddania swojego ciała i duszy Bogu, do ofiarowania swojego nietkniętego serca, bez pośrednictwa miłości ziemskiej." (Rozmowy, 122). Ten impuls, ta miłość, będzie podtrzymywać całe jego życie i będzie motywem wytrwałości: autentyczna miłość rodzi silną czułość wobec Chrystusa, która prowadzi do coraz głębszego kierowania uczuciami serca (por. D, 164). A to z kolei sprawi, że to serce,

delikatnie skierowane ku Bogu,
będzie się coraz szczerzej i
autentyczniej otwierać na miłość do
innych.

Dlatego św. Josemaría lubił dołączać
do rzeczownika "celibat"
przymiotnik "apostolski",
podkreślając jedność między tymi
dwoma motywami, które zakłada
chrześcijański celibat.

Dążenie do życia w czystości,
czystości serca i uczuć, jest
niezbędnym warunkiem wzrastania
w miłości do Boga oraz w oddaniu i
służbie braciom i siostram. "Czystość
wzmacnia i hartuje charakter." (D,
144), "działa w życiu chrześcijanina
jak sól, która chroni przed zepsuciem
i stanowi kamień probierczy duszy
apostolskiej." (PB [Przyjaciele Boga],
175), jest to otwartość na
przekazywanie daru życia, także
duchowego. Chrześcijanin wierny
swemu zobowiązaniu do celibatu

może w ten sposób uzyskać owoce,
przez które uczestniczy w Bożym
ojcostwie: Bóg "jest hojny... Odpłaca
stokrotnie — i jest to prawdą nawet
w odniesieniu do potomstwa. —
Wielu wyrzeka się dzieci dla Jego
chwały i ma tysiące dzieci
duchowych. — Tak, dzieci, tak jak i
my jesteśmy dziećmi Ojca naszego,
który jest w niebie." (D, 779).

Z tego powodu św. Josemaría zawsze
sprzeciwiał się wszelkim próbom
przedstawiania wyboru celibatu jako
konsekwencji braku energii lub
niezdolności do życia uczuciowego.
Chrześcijanin, każdy chrześcijanin,
musi mieć serce i tylko tym sercem
kochać Boga i ludzkość: "Jako
chrześcijanie jesteśmy zakochani w
Miłości. Pan nie chce, byśmy byli
oschli, oziębli jak bezduszna materia.
Chce, byśmy byli przepojeni Jego
miłością! Kto z miłości do Boga
wyrzeka się miłości ludzkiej, nie jest
bynajmniej smętnym dziwakiem,

człowiekiem nieszczęśliwym,
pozbawionym uniesień i polotu,
ponieważ gardził
wspaniałomyślnością czystej
miłości." (PB, 183).

Ta rzeczywistość dotyczy całego
chrześcijańskiego celibatu. Do
celibatu właściwego dla życia
konsekrowanego, dla którego św.
Josemaría zawsze okazywał wielki
szacunek, chociaż była to droga
bardzo różna od tej, do której Bóg go
powołał. Do celibatu kapłańskiego,
którym sam żył i którego bogactwo
duchowe i ludzkie zawsze
podkreślał: "Kłamią bądź mylą się ci,
którzy uważają, że my, kapłani,
jesteśmy samotni: mamy lepsze
towarzystwo niż ktokolwiek inny,
gdyż możemy liczyć na ciągłe
towarzystwo Pana, z którym
powinniśmy obcować
nieprzerwanie. — Jesteśmy
rozkochani w Miłości, w Twórcy
Miłości!" (K [Kuźnia], 38). Do celibatu

tych, którzy przyjmując Boże wezwanie, decydują się na zachowanie celibatu pośród świata, właśnie po to, by uświęcać od wewnątrz ten świat, w którym żyją; to znaczy do celibatu apostołskiego, by użyć wyrażenia, do którego często się uciekał, nadając mu niekiedy znaczenie ogólne, ale przy wielu innych okazjach zastrzegając je dla celibatu przeżywanego pośród świata i bycia w świecie, do czego nawiążemy w następnym rozdziale.

Dodajmy teraz, że zdecydowane potwierdzenie centralnego miejsca miłości w życiu w celibacie nie prowadzi do tego, że św. Josemaría zapomina, iż miłość jest niezbędna dla wszystkich powołań w Kościele. Tutaj objawia się poczucie komunii wewnątrz Kościoła, które jest - wraz z miłością - jednym z podstawowych kluczy jego przepowiadania na temat celibatu i w ogóle na temat różnorodności powołań czy

warunków życia chrześcijan. W jego dziełach znajdujemy częste fragmenty, w których ucieka się do procedury wyliczania różnych stanów czy kondycji - celibatariuszy, żonatych, wdowców, kapłanów, mężczyzn, kobiet, młodych, starych itd. właśnie po to, by podkreślić, że wszyscy są równie godni tego samego powołania.- właśnie po to, by podkreślić, że wszyscy są w równym stopniu powołani do świętości i do Bożej miłości, "która jest samą esencją każdego chrześcijańskiego powołania." (Rozmowy, 92): "W każdym jednak razie, na mocy wlanego przez Boga w duszę powołania, każdy stosownie do swego stanu — wolny czy żonaty, wdowiec czy kapłan — powinien ze wszystkich sił starać się żyć w czystości, która jest cnotą dla wszystkich i od wszystkich wymaga walki, czujności, delikatności, męstwa i tej głębi, którą poznać można jedynie w obliczu

zakochanego Serca ukrzyżowanego Jezusa." (PB, 184; por. TChP [To Chrystus Przechodzi], 25).

Dlatego św. Josemaría powtarza i czyni swoim własnym chrześcijańskie przepowiadanie o "doskonałości i wartości celibatu" (Rozmowy, 45; por. Rozmowy, 92, 122; PB, 184). Jednocześnie głosi, że małżeństwo nie jest zwykłą instytucją społeczną, ani stanem, w którym pozostają chrześcijanie nie przyjmujący powołania do celibatu, ale powołaniem chrześcijańskim w ścisłym i pełnym znaczeniu tego wyrażenia: "Od czterdziestu niemal lat głoszę, że stan małżeński jest powołaniem. Nie jeden raz, widziałem oczy pełne radości, gdy oni i one dotychczas sądzący, że w swoim życiu nie mogą pogodzić oddania się Bogu oraz ludzkiej, szlachetnej i czystej miłości, usłyszeli mnie mówiącego o małżeństwie jako

jednej z boskich dróg na ziemi!"
(Rozmowy, 91).

3. Celibat apostolski w Opus Dei

Od początku, od 2 października 1928 roku, przesłanie Opus Dei było skierowane do wszystkich rodzajów ludzi, niezależnie od zawodu czy branży, samotnych czy żonatych.

Św. Josemaría od razu dostrzegł, że w Opus Dei powinny być "osoby [...], które dla zapewnienia ciągłości zadań apostolskich zobowiązują się do życia w celibacie i którym, między innymi ze względu na ich większą dyspozycyjność faktyczną, powierza się pewne funkcje kierownicze lub formacyjne" (IJC, s. 43-44). Zrozumiał również, że będzie musiał zacząć od włączenia do Opus Dei od tych, którzy zobowiążą się do zachowania celibatu: w ten sposób Dzieło zostanie wzmocnione i zostaną położone fundamenty, aby, gdy nadejdzie czas, można było otworzyć

drzwi dla wszystkich. "W ten sposób ukierunkował swoje dzieło założycielskie, zapraszając tych, których miał wokół siebie, a którzy mogliby mieć takie powołanie, do zobowiązania się do apostolskiego celibatu, jak lubił to określać, a jednocześnie głosił z mocą i jasnością chrześcijańską wartość małżeństwa. Owocem tej pracy był rozwój Opus Dei, które od początku potwierdzało możliwość przynależności do Opus Dei zarówno celibatariuszy, jak i małżonków, chociaż formie członkostwa jednych i drugich nadawano różne konfiguracje, zgodnie z tym, na co pozwalało ówczesne prawo kanoniczne, aż do pełnego uznania, że jedni i drudzy mogą być pełnoprawnymi członkami Opus Dei" (Ocáriz, "La vocación al Opus Dei como vocación en la Iglesia", w OIG, str. 184).

Jednocześnie podkreślał, również od samego początku, że okoliczności, do

których odnieśliśmy się wcześniej, czyli tendencja do wiązania celibatu jedynie ze stanem kapłańskim lub z życiem zakonnym, wymagały uściślenia charakteru promowanego przez niego zobowiązania w stanie beżennym. Dokładniej rzecz biorąc, należy podkreślić, że to zobowiązanie do celibatu "nie oznacza najmniejszego odniesienia do konsekracji lub wyrzeczenia się działalności świeckiej. Przeciwnie: sytuuje się w kontekście pełnej i radykalnej afirmacji wartości tego, co świeckie" (Illanes, "Kościół w świecie: świeckość członków Opus Dei", w OIG, str. 293).

Zakłada ona uznanie w pełni chrześcijańskiej wartości rzeczywistości świeckich oraz świadomość, że zwykły chrześcijanin musi uświęcać się w nich i poprzez nie. Powstaje więc w łonie samego sumienia i na jego służbie, odpowiadając na boskie zaproszenie

do uświęcania się w i poprzez zwykłe życie, nie tylko z pełnym poświęceniem, ale z dyspozycyjnością, także faktyczną lub materialną, jaką zakłada celibat, do szerzenia słowem i przykładem powszechnego wezwania do świętości i apostołstwa pośród świata.

Celibat w Opus Dei jest świecki i laicki, ponieważ zakłada się go w celu osiągnięcia osobistego uświęcenia pośród świata i w służbie misji, która do tego uświęcenia się odnosi.

W tym samym duchu wyjaśniania cech i znaczenia zobowiązania do celibatu w Opus Dei znajdujemy użycie (udokumentowane na początku lat trzydziestych XX wieku - por. Casas Rabasa, 2009, s. 371-411 - choć może być wcześniejsze) wyrażenia "celibat apostołski" rozumianego nie tylko w sensie

ogólnym - wszelki celibat chrześcijański implikuje, jak wspomniano wyżej, odniesienie do misji - ale także w sensie szczegółowym. Celibat członków Opus Dei ma nie tylko wymiar apostolski, ale wymiar ten kwalifikuje go i warunkuje: jego racja bytu polega na ukierunkowaniu własnej egzystencji w świetle Bożego wezwania, które prowadzi do ukazania poprzez całość własnego życia, że wszystkie świeckie sytuacje ludzkie są źródłem i okazją do świętości.

Aby wyjaśnić rzeczywistość ducha i życia w Opus Dei, św. Josemaría często zwracał się do przykładu pierwszych chrześcijan.

„Najłatwiejszym sposobem zrozumienia Opus Dei - powiedział w jednym z wywiadów - jest wspomnienie pierwszych chrześcijan; swe chrześcijańskie powołanie przeżywali dogłębnie;

doskonałości, do której zostali wezwani przez prosty i wzniosły fakt Chrztu Świętego szukali z całą determinacją. Zewnętrznie nie odróżniali się od pozostałych obywateli.

Członkowie Opus Dei to zwykli ludzie; spełniają zwykłe zajęcia, żyją w świecie zgodnie z tym, kim są: obywatelami-chrześcijaninami, którzy z poczuciem obowiązku pragną odpowiedzieć na wymogi swojej wiary." (Rozmowy, 24) To porównanie, dokonane w tym wywiadzie, w którym mówił ogólnie, powtórzył w różnych momentach w odniesieniu do celibatu, nawiązując do "tych ascetów i tych dziewic, którzy poświęcili swoje życie osobiście na służbę Kościołowi - nie zamknęli się w klasztorze: pozostali na środku ulicy, wśród swoich rówieśników" (Instrukcja, 8 grudnia 1941, n. 81: AGP, seria A.3). 81: AGP, seria A.3, 90-1-2).

Jak wspomniano wyżej, od 1928 r. św. Josemaría zdawał sobie sprawę, że duch Opus Dei był skierowany do ludzi ze wszystkich środowisk. Jego decyzja, by rozpocząć swoje apostołstwo od promowania włączenia do Dzieła Opus Dei z zobowiązaniem do celibatu, zakładała zatem od samego początku zamiar przygotowania momentu, w którym osoby żonate mogłyby stać się członkami Opus Dei. Ten moment nadszedł w latach 1948 i 1949, krótko po tym, jak Opus Dei otrzymało pierwszą aprobatę papieską 24 lutego 1947 roku: dwa dokumenty ze Stolicy Apostolskiej, a następnie ostateczna aprobatą udzielona 16 czerwca 1950 roku, umożliwiły to. W następnych latach Opus Dei bardzo się rozwinęło, tak że w 1967 roku jego założyciel mógł wypowiedzieć następujące słowa: "Ci, którzy poszli razem ze mną, biednym grzesznikiem, drogą Chrystusa:

— to mały procent księży, którzy wcześniej pracowali w jakimś świeckim zawodzie czy fachu;

— to duża liczba księży z różnych diecezji całego świata, którzy w ten sposób potwierdzają swoje posłuszeństwo poszczególnym biskupom, swoją miłość i skuteczność swej pracy diecezjalnej; ramiona swe mają zawsze szeroko otwarte, aby wszystkie dusze znalazły właściwe miejsce w ich sercach i jak ja działają pośrodku ulicy, w świecie i kochają go;

— to wielkie tłumy mężczyzn i kobiet różnych narodowości, różnych języków, różnych ras, ludzi, którzy zarabiają na życie pracą zawodową, w większości żyjących w związkach małżeńskich, choć jest też wśród nich wiele osób stanu wolnego, które wraz ze swoimi współobywatelami uczestniczą w ciężkim zadaniu budowania doczesnego

społeczeństwa sprawiedliwszego bardziej ludzkiego. Czynią to w szlachetnej walce z codziennymi trudnościami, z osobistą — powtarzam — odpowiedzialnością, ramię w ramię z innymi ludźmi, doświadczając sukcesów i porażek, starając się wypełniać swoje obowiązki oraz przestrzegać praw społecznych i obywatelskich." (Rozmowy, 119).

Podobnych słów można by użyć dzisiaj, zauważając, że liczba wiernych Dzieła wzrosła do 89 000 [W Prałaturze jest obecnie około 92 900 osób, z czego około 2 095 to kapłani, według Rocznika Papieskiego 2018], z których większość żyje w małżeństwie.

Należy dodać, że w Opus Dei są nie tylko celibatariusze i osoby żonate, ale że te dwie sytuacje są, jeśli chodzi o konfigurację Opus Dei, komplementarne. To znaczy, że

przyczyniają się do podkreślenia i realizacji własnej misji Prałatury: szerzenia świadomości możliwości uświęcenia wszystkich rzeczywistości ziemskich i czynienia tego od wewnątrz, dążąc do uświęcenia każdego w stanie, do którego Bóg go powołał i w którym, poprzez okoliczności historyczne, go umieścił. Jest zatem naturalne, że Opus Dei składa się z ludzi różnych ras i krajów, mężczyzn i kobiet, samotnych i żonatych, młodych i starych, profesjonalistów oddanych najróżniejszym zadaniom i zawodom.

Święty Josemaría powtarzał niezliczoną ilość razy: jedność powołania; fakt, że w Opus Dei nie ma kategorii ani stopni członków, ponieważ dla wszystkich wiernych Opus Dei, niezależnie od ich pozycji w społeczeństwie, istnieje ta sama rzeczywistość duchowa - wezwanie do uświęcania każdego stanu lub

kondycji - i że wszyscy są w pełni odpowiedzialni za wkład w misję własną Prałatury. „W Dziele - mówi św. Josemaria - nie ma stopni ani kategorii członków. To, co istnieje, to jest mnogość jednostkowych sytuacji osobistych — sytuacji, jakich każdy z nich doświadcza w świecie. Do tych osobistych sytuacji przystosowuje się to samo i jedyne specyficzne powołanie boskie: wezwanie do oddania się, do osobistego poświęcenia się — dobrowolnego i odpowiedzialnego — wypełnieniu objawionej Woli Bożej.” (Rozmowy, 62).

Innymi słowy: wielka różnorodność wiernych chrześcijan, którzy stanowią część Opus Dei, "będąca odbiciem tego, co istnieje w całym Ludzie Bożym, przynosi ze sobą różnorodność sposobów bycia członkiem Opus Dei; sposobów, które jednak nie są stopniami większej lub mniejszej przynależności do Dzieła,

ani nie pociągają za sobą różnorodności szczególnego powołania" (Ocariz, "La vocación al Opus Dei como vocación en la Iglesia", w OIG, str. 179). Stąd też błędem byłoby traktowanie żonatych wiernych Prałatury jako przybliżenia do kategorii członkostwa w Opus Dei, wśród których celibatariusze stanowiliby doskonałość; podobnie jak, z innej perspektywy, uznanie małżeństwa za element definiujący świeckość. Wszyscy, celibatariusze i żonaci, są w równym stopniu członkami Opus Dei i wszyscy są w pełni świeccy.

Można zatem powiedzieć, że sposób myślenia i wyrażania się św. Josemarii "zawsze był zgodny z podejściem odpowiadającym temu, co dziś zwykle nazywamy 'eklezjologią komunii': Zawsze mówił w efekcie o wielości sytuacji, funkcji i zadań, wszystkich obdarzonych wewnętrzną godnością, które

właśnie w swojej różnorodności uzupełniają się wzajemnie, przyczyniając się do doskonałości, i do skuteczności apostołskiej, całości" (Illanes, "Kościół w świecie: świeckość członków Opus Dei", w OIG, str. 292). Krótko mówiąc, "powszechne powołanie do świętości i apostołstwa, ze wszystkim, co ono implikuje - uznanie otwartości na tę samą pełnię życia chrześcijańskiego we wszystkich ludzkich sytuacjach i warunkach - jest włączone nawet w strukturalną konfigurację Opus Dei, umożliwiając Prałaturze skuteczne wypełnianie misji głoszenia go i szerzenia od wewnątrz najróżniejszych rzeczywistości doczesnych" (ibidem).

Bibliografia

Ernst Burkhardt - Javier López, Vida cotidiana y santidad en la enseñanza de San Josemaría. Estudio de teología espiritual, I, Madrid, Rialp, 2010;

Santiago Casas Rabasa, "Las relaciones escritas de San Josemaría sobre sus visitas a Francisco Morán (1934-1938)", *SetD*, 3 (2009), pp. 371-411; José Luis Gutiérrez, "El laico y el celibato apostólico", *Ius Canonicum*, 26 (1986), s. 209-240; José Luis Illanes, "Iglesia en el mundo: la secularidad de los miembros del Opus Dei", w *OIG*, s. 289-295; Id, *Uświęcenie pracy. El trabajo en la historia de la espiritualidad*, Madrid, Palabra, 2001 rev. and act.; Mauro Leonardi, *Come Gesù. L'amicizia e il dono del celibato apostolico*, Milano, Ares, 2011; Fernando Ocáriz, "La vocación al Opus Dei como vocación en la Iglesia", w *OIG*, s. 179-188; Álvaro del Portillo, "Celibato", w *GER*, V, kol. 450-454 (zebrane w Álvaro del Portillo, *Rendere amabile la verità. Raccolta di scritti di Mons. Alvaro del Portillo, pastorali, teologici, canonistici, vari*, Città del Vaticano, Libreria Editrice Vaticana, 1995, s. 311-321).

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/celibat-milosc-i-misja/)
[dev.opusdei.org/pl-pl/article/celibat-](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/celibat-milosc-i-misja/)
[milosc-i-misja/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/celibat-milosc-i-misja/) (05-08-2025)